

Marcin Polakowski*

POPULIZM JAKO KRYTYKA IDEI I PRAKTYKI WSPÓŁCZESNEJ REPREZENTACJI POLITYCZNEJ. PROLEGOMENA

Streszczenie

Tekst jest próbą przedstawienia populizmu przede wszystkim jako koncepcji reprezentacji politycznej. Punktem wyjścia jest próba zestawienia proponowanej interpretacji populizmu z innymi, klasyfikującymi to zjawisko jako m.in. ideologię lub formę dyskursu politycznego. Wskazane zostanie, że przedstawienie populizmu jako koncepcji reprezentacji politycznej pozwala ująć to zjawisko w sposób bardziej precyzyjny, a jednocześnie nieredukujący wewnętrznego spektrum różnorodności tego fenomenu społeczno-politycznego. Zaprezentowanie populizmu jako jednej z wizji reprezentacji politycznej posłuży jednak przede wszystkim do pełniejszego i bardziej zniuansowanego przedstawienia krytycznego wymiaru populizmu, wymierzonego przede wszystkim we współczesne demokracje, a ściślej we współczesne rozumienie zasady demokratycznej reprezentacji.

Słowa kluczowe: reprezentacja polityczna, populizm, demokracja przedstawicielska

Wstęp

Populizm, pomimo bardzo obszernej literatury naukowej poświęconej temu zjawisku oraz powszechnego poczucia jego społecznej istotności, wydaje się nadal sporną kategorią teoretyczną, która nierzadko jest poddawana dogłębnej krytyce¹. Jego zmienność i eklektyzm – jak dowodzi Ben Stanley – prowadzi do zarzucenia prób teoretycznego dookreślenia tego zjawiska w jakiegokolwiek formie: jako nowej formy ideologii,

* Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, e-mail: polakowski@ukw.edu.pl, ORCID: 0000-0002-7307-6386.

¹ Zob. T.S. Pappas, *Modern populism: Research Advances, Conceptual and Methodological Pitfalls and the Minimal Definition*, Oxford Research Encyclopedias, Politics, <https://oxfordre.com> (25.05.2023); R. Adam, *A populist momentum in the EU?*, „On-line Journal Modelling the New Europe”, 2017, nr 23, s. 19.

doktryny, dyskursu czy nawet stylu przywództwa politycznego². To może skutkować sytuacją, w której używanie słowa populizm staje się zbyt swobodne, nabiera pejoratywnego charakteru i nawet w dyskusjach akademickich prowadzi do odróżniania prawdziwych przejawów populizmu od fałszywych, bez precyzyjnej podstawy teoretycznej³.

Celem artykułu jest skrótowe przedstawienie populizmu jako koncepcji politycznej, której osią jest krytyka idei i praktyki reprezentacji politycznej, charakterystycznych dla współczesnych demokracji liberalnych. Przedstawienie wspomnianej koncepcji populizmu zostanie dokonane na tle dwóch innych popularnych teorii, ujmujących to zjawisko społeczno-polityczne w kategoriach ideologii oraz dyskursu. Hipotezą tekstu jest twierdzenie, że na tle populizmu rozumianego jako ideologia lub dyskurs, ujęcie go w formie krytyki koncepcji reprezentacji politycznej charakteryzuje się większą spójnością i wartością eksplanacyjną. Populizm rozumiany jako odrębny nurt skupiający się na krytyce idei i współczesnej praktyki reprezentacji demokratycznej nie jest bowiem teoretycznie tak dalece wykrystalizowany jak inne jego teorie⁴. Wstępna próba wypełnienia tego braku pozwoli także sformułować dalsze postulaty badawcze, wynikające z podjętego w tekście kierunku badań nad populizmem.

Populizm jako ideologia

Niewyczerpujące zestawienie różnych prób konceptualizacji populizmu wskazuje, że populizm można definiować m.in. jako specyficzną formę ideologii politycznej, dyskursu politycznego lub stylu dyskursywnego oraz strategię polityczną⁵. Z teoretycznego punktu widzenia najbardziej istotne wydają się dwa pierwsze sposoby definiowania populizmu.

Określanie populizmu mianem ideologii politycznej zwykle zostaje opatrzone zastrzeżeniem o jej specyficzności, „niepełności”, co na grun-

² B. Stanley, *The thin ideology of populism*, „Journal of Political Ideologies”, 2008, vol. 13, s. 108.

³ S. McGiffen, *‘Populism’: an empty signifier used to discredit the movement for social change*, „The Journal of International Relations, Peace Studies and Development”, 2019, vol. 5, iss. 1, s. 1–9; C. Vergara, *Populism as Plebeian Politics: Inequality, Domination, and Popular Empowerment*, „The Journal of Political Philosophy”, 2019, s. 10–15.

⁴ L. Thomassen, *Representing the People: Laclau as a Theorist of Representation*, „New Political Science”, 2019, s. 2–5; D. Vittori, *Is Populism Changing the Political Representation of Western Democracies?*, „Journal of Political Sciences & Public Affairs”, 2015, 3:1, s. 1–2.

⁵ N. Gidron, B. Bonikowski, *Varieties of Populism: Literature Review and Research Agenda*, Cambridge 2013, s. 6.

cie teoretycznym często sprowadza się do odwołania do Freedenowskiej koncepcji „ideologii o wąskim rdzeniu” (*thin-centred ideology*)⁶. Charakteryzuje się ona brakiem wyczerpującej wizji rzeczywistości, obejmującej jej różne obszary, lecz tylko bardzo ogólnym rdzeniem ideowym, określanym przez kilka podstawowych pojęć. Jak wskazuje Freeden, ideologia może przyjmować zarówno wyraz pełnej i rozbudowanej „morfologii”, która „obejmuje konkretne interpretacje i plany dotyczące wszystkich głównych kwestii politycznych połączone z ogólnym programem polityki publicznej, której potrzebuje dane społeczeństwo”, jak i postać „ograniczonego rdzenia związanego z węższym zakresem koncepcji politycznych”⁷. Ideologie o wąskim rdzeniu mają skłonność do przekształcania się w pełne lub „zagnieżdżania” się w ramach innych stanowisk ideologicznych, zapożyczając od nich nastawienie do wybranych problemów społeczno-politycznych, których nie obejmuje ich własny rdzeń. Freeden jako przykłady „ideologii o wąskim rdzeniu” podaje feminizm, ideologię „zieloną” i nacjonalizm⁸.

Przyjmując koncepcję populizmu jako ideologii o wąskim rdzeniu, zwykle wskazuje się na kilka jego kluczowych elementów. Stanley wśród nich wymienia: istnienie dwóch homogenicznych jednostek analitycznych: ludu i elity; założenie dotyczące istnienia antagonistycznej relacji pomiędzy ludem i elitą; ideę suwerenności ludu; pozytywną ocenę „ludu” i negatywną wyrażaną wobec „elity”⁹. Mudde definiuje populizm jako „ideologię, według której w społeczeństwie panuje ostry podział na dwie jednolite i przeciwstawne sobie grupy: ‘nieskażony lud’ kontra ‘zepsuta elita’, i zgodnie z którą polityka powinna stanowić wyraz *volonté generale* ludu”¹⁰. Wreszcie Abts i Rummens przekonują, że do ideologicznego rdzenia populizmu zaliczyć należy pogląd o napiętej relacji pomiędzy ludem i elitą; postulat oddania władzy ludowi i odnowienia przez ten akt suwerenności ludu; konceptualizację ludu jako jednolitej jednostki analitycznej¹¹.

Wśród zwolenników określania populizmu mianem ideologii o wąskim rdzeniu panuje daleko idąca zgodność, jeśli chodzi o wyróżnienie

⁶ M. Freeden, *Ideologies and Political Theory: A Conceptual Approach*, Oxford 1996, s. 485–487.

⁷ *Idem*, *Is Nationalism a Distinct Ideology?*, „Political Studies”, 1998, XLVI, s. 750.

⁸ *Ibidem*, s. 748–765; *idem*, *Ideologies...*, s. 488–550.

⁹ B. Stanley, *op.cit.*, s. 102.

¹⁰ C. Mudde, *Populistyczny Zeitgeist [w:] Populizm*, red. O. Wysocka, Warszawa 2010, s. 340; C. Mudde, C. Rovira Kaltwasser, *Populism [w:] The Oxford Handbook of Political Ideologies*, red. M. Freeden, L.T. Sargent, M. Stears, Oxford 2013, rozdz. 27 (wersja elektroniczna).

¹¹ K. Abts, S. Rummens, *Populism versus Democracy*, „Political Studies”, 2007, vol. 55, s. 408–409.

jej podstawowych elementów. Próby te jednocześnie spotykają się jednak z krytyką i budzą wiele wątpliwości interpretacyjnych. Sam Freeden, choć nie kwestionuje jednoznacznie ideologiczności populizmu, wskazuje w tym zakresie na pewne trudności. Jego zdaniem populizm – jako ideologia o wąskim rdzeniu – nie wykazuje tendencji do „dojrzwania” ani w formie rozbudowywania swojej agendy ideowej, ani w postaci zakotwiczenia się w innych formacjach ideowych, takich jak konserwatyzm czy nacjonalizm. Jeżeli już dochodzi do nachodzenia na siebie pewnych elementów populizmu oraz nacjonalizmu lub konserwatyizmu, to populizm jako ideologia zbyt „rozrzedzona”, rzadko dodaje do nich jakiś pierwiastek nowości. Zwykle bowiem ideologie i doktryny, z którymi łączy się populizm, przyjmowały w przeszłości lub nadal przyjmują takie formy, które były lub są nadal bliskie retoryce populistycznej¹². Dodatkowo zbyt ogólny, mało performatywny i mglisty charakter rdzenia populizmu powoduje, że w porównaniu do innych ideologii, jest on zbyt niejednoznaczny i dowolny, jeśli chodzi o przełożenie na jakiegokolwiek postulaty praktyczne. Skutkuje to m.in. zbyt dowolnym przypisywaniem populizmowi wymiaru jednoznacznie prawicowego lub lewicowego, z wykluczaniem ruchów niepasujących do przyjętego schematu¹³. To samo zjawisko wynika niekiedy z nadmiernej esencjalizacji populizmu i dopatrywania się w jego czysto retorycznych postaciach bardziej ustabilizowanego podglebia, a następnie nieuprawnionego dzielenia aktorów politycznych na populistów i resztę¹⁴. Innym przykładem tego typu rozstrzygnięć jest przypisywanie populizmowi jednoznacznie antypluralistycznego charakteru. Choć w populizmie tkwi antypluralistyczny i antydemokratyczny potencjał¹⁵, to jego nadmierna esencjalizacja może prowadzić do przypisywania mu zdecydowanie antydemokratycznych cech we wszystkich jego przejawach, co nie oddaje różnorodności ruchów populistycznych. Jak przekonuje Steve McGiffen: „Pejoratywny wydźwięk, jaki termin ‘populizm’ posiada w mediach głównego nurtu i w wypowiedziach polityków, którzy postrzegają go jako zagrożenie, ma dwie konsekwencje: po pierwsze, umożliwia połączenie dwóch całkiem różnych nurtów politycznych: prawicowych, ruchów nacjonalistycznych,

¹² M. Freeden, *After the Brexit referendum: revisiting populism as an ideology*, „Journal of Political Ideologies”, 2017, vol. 22, no. 1, s. 3.

¹³ R. Eatwell, M. Goodwin, *Narodowy populizm. Zamach na liberalną demokrację*, Katowice 2020, rozdz. 2 (wersja elektroniczna); C. Vergara, *op.cit.*, s. 10–11; M. Freeden, *After...*, s. 2.

¹⁴ P. Aslanidis, *Is Populism an Ideology? A Refutation and a New Perspective*, „Political Studies”, 2015, nr 64, s. 5–8.

¹⁵ N. Urbinati, *Democracy Disfigured. Opinion, Truth, And The People*, Cambridge–London 2014, s. 152.

rasistowskich i ksenofobicznych oraz ruchów lewicowych, dążących do ujawnienia coraz bardziej niedemokratycznego charakteru obecnej neo-liberalnej hegemonii w Europie i USA¹⁶.

Populizm jako dyskurs

Ujmowanie populizmu jako formy dyskursu bywa uznawane zarówno za konkurencyjne, jak i niekiedy komplementarne wobec rozumienia go przez pryzmat ideologii. Dyskursywne rozumienie populizmu odwołuje się do przeświadczenia, że zjawisko to nie może być zredukowane tylko do strategii politycznej, gdyż język w tym przypadku nie jest postrzegany jedynie jako narzędzie służące zdobyciu władzy, lecz sposób konstruowania określonych tożsamości, interpretacji sytuacji politycznej, a co za tym idzie, punkt wyjścia zawężający wachlarz określonych rozwiązań i decyzji praktycznych. W ujęciu Laclau'a obraz rzeczywistości jest kreowany w toku gier i interakcji dyskursywnych, tj. poprzez „praktykę wiązania” oraz „artykulację” stabilizującą dane stanowisko społeczno-polityczne¹⁷. Artykulacja taka zwykle skupia się wokół „punktów węzłowych”, spajających i jednoczących to, co różne w społeczeństwach pluralistycznych, oraz zwykle przyjmujących postać „pustego znaczącego”, terminu pozbawionego desygnatu, w którego przypadku nie sposób wskazać „elementu znaczonego”¹⁸. Rozwijanie potencjału politycznego dokonuje się przez budowanie „łańcucha ekwiwalencji”, próbującego godzić często odmienne interesy różnych ludzi i grup społecznych. W praktyce oznacza ono tworzenie wspólnej siatki pojęciowej i tym samym poczucia uczestnictwa we wspólnej sprawie.

Zbudowanie populistycznego „łańcucha ekwiwalencji” nie musi mieć charakteru antypluralistycznego. W ramach tak rozumianego populizmu lud jest pewną konstrukcją „jedności w różnorodności”, niewykluczającą co do zasady grup o różnych tożsamościach¹⁹. Skoro „społeczeństwo jest zawsze podzielone i dyskursywnie konstruowane przez praktyki hegemoniczne”²⁰, to konstrukcja pojęcia „lud” nie musi ograniczać się do próby uniformizacji różnorodności społecznej, lecz proponować zupełnie inną formułę „ludowości”: wspólnotę różnorodnych i odmiennych od siebie „słabszych” mobilizowaną przeciw „tym u władzy”²¹.

¹⁶ S. McGiffen, *op.cit.*, s. 7.

¹⁷ E. Laclau, C. Mouffe, *Hegemonia i socjalistyczna strategia. Przyczynek do projektu radykalnej polityki demokratycznej*, Wrocław 2007, s. 144.

¹⁸ E. Laclau, *Emancypacje*, Wrocław 2004, s. 67.

¹⁹ *Idem*, *Rozum populistyczny*, Wrocław 2009, s. 129–130.

²⁰ C. Mouffe, *W obronie lewicowego populizmu*, Warszawa 2020, s. 16.

²¹ *Ibidem*.

Teoria hegemonii i dyskursu politycznego Laclau'a, choć próbuje uciec od „pułapki esencjalizmu” i poprzez swój procesualny charakter ujmować populizm w kategoriach wewnątrznie różnorodnego zjawiska, spotyka się z poważnymi problemami. W perspektywie teorii dyskursu problematyczne staje się odróżnianie ruchów populistycznych od retoryki antyelitarystycznej używanej czysto instrumentalnie w kampanii wyborczej przez różne siły polityczne. W ramach różnych postaci wspomnianej retoryki szczególnemu podkreśleniu podlega właśnie kategoria „ludu”, utożsamiana ze sprzeciwem przeciwko dotychczasowym lub aktualnym elitom politycznym. Fakt, że suwerenność ludu zajmuje jedno z kluczowych miejsc w katalogu wartości demokratycznych, sprawia, iż w zasadzie nie ma demokratycznych sił politycznych, które w swojej retoryce nie odwoływałyby się do postulatu jej odnowienia i wzmocnienia poprzez rotację elit. Pomimo że zdaniem populistów demokracja liberalna raczej hamuje niż wzmacnia suwerenność ludu, to odwołania do niej pozostają jedyną akceptowaną i uprawnioną logiką dyskursywną. Dyskursywne konstruowanie ludu nie jest zatem aktem o charakterze populistycznym, lecz *par excellence* politycznym, zaś sam populizm rozmywa się, stając się jednocześnie wszystkim i niczym²².

Zredukowanie populizmu do dyskursywnego konstruowania ludu jako politycznej tożsamości może prowadzić także do zbagatelizowania realnych według populistów problemów społecznych, na które mieliby oni odpowiadać. Umniejsza ono także znaczenie uznania realnych podziałów społecznych i braku zaufania do polityki i państwa, które leżą u podstaw możliwości budowania populistycznego „łańcucha ekwiwalencji”²³.

W teorii populizmu jako formy dyskursu niejasna pozostaje także kwestia trwałości powiązania kategorii ludu i hegemonii. Teoria ta zakłada dążenie do trwałego ustanowienia nowej hegemonii przez lud i przeobrażenia dotychczasowego porządku poprzez artykulację odpowiednich postulatów. Jednocześnie z tego powodu z populistycznego uniwersum wykluczona zostaje możliwość zaistnienia ruchu opartego jedynie na słabo wyartykułowanej chęci poprawy swojego losu i symbolicznego ukarania dotychczasowych elit.

Populizm jako krytyka reprezentacji

Wątkiem poruszonym w ramach analizowania fenomenu populizmu jest kwestia podejścia populizmu do reprezentacji demokratycznej. Jak uważają klasyczni badacze tego zjawiska, napięcie pomiędzy władzą

²² C. Vergara, *op.cit.*, s. 10.

²³ *Ibidem*, s. 1.

ludu i władzą elit oraz wskazywanie, że nowoczesna demokracja w istocie oznacza to drugie, a neguje pierwsze, było wyznacznikiem ruchów protopopulistycznych już w XIX wieku²⁴. Mény i Surel twierdzą, że „wszystkie ruchy populistyczne w słowie i czynie zachowują się tak, jakby demokracja oznaczała władzę ludu i tylko władzę ludu”²⁵, tymczasem współczesna demokracja oznacza „nieoczekiwany mariaż zasady suwerenności ludu i zasady reprezentacji”²⁶. Krytyka demokratyczno-liberalnej zasady reprezentacji jest więc typowa dla ruchów populistycznych, pomimo że rzadko twierdzi się, że ma ona kluczowe znaczenie dla jego tożsamości i może lepiej wyjaśniać jego charakter niż teorie oparte na kategorii ideologii czy dyskursu. Z tego powodu jest ona ujmowana choćby jako jedna z cech ideologii populizmu.

Przedstawianie populizmu jako przede wszystkim krytyki reprezentacji nawiązuje częściowo do koncepcji wskazujących, że jest on formą stylu politycznego²⁷ czy też formą retoryki politycznej lub modelem perswazji²⁸, jednak rozszerza i przekształca je znacząco. Populizm rozumiany jako strategia, styl czy model perswazji politycznej ma mniej statyczny charakter niż populizm postrzegany jako ideologia oraz bardziej konkretny niż populizm traktowany jako dyskurs. Jednocześnie należy zauważyć, że styl lub strategia działań politycznych składają się na sposób reprezentowania ludu przez jego przedstawicieli, a powyższe określenia nie wyczerpują go całkowicie.

Elementem łączącym wewnątrz różnorodną populistyczną krytykę współczesnej reprezentacji demokratycznej jest odwołanie się do nieusuwalnej sprzeczności pomiędzy demokracją i reprezentacją zdiagnozowaną przez Jana Jakuba Rousseau. Genewski filozof, krytyczny wobec prób stworzenia nowoczesnego porządku demokratycznego opartego na zasadzie przedstawicielstwa, wskazywał, że próba połączenia tych dwóch zasad prowadzi do negacji idei ludowładztwa. Reprezentacja jest w tym przypadku przestrzenią do zakładania masek przez aktorów politycznych przywłaszczających sobie tożsamość obywateli i odgrywających rolę osób działających w ich imieniu tylko po to, aby zdobyć nad nimi władzę. Zdaniem Rousseau ludzie, głosując na swoich przedstawicieli, „sądzi, że są wolni, a w rzeczywistości oddawali się w niewolę

²⁴ Y. Mény, Y. Surel, *Zasadnicza dwuznaczność populizmu* [w:] *Demokracja w obliczu populizmu*, red. Y. Mény, Y. Surel, Warszawa 2007, s. 35–39.

²⁵ *Ibidem*, s. 38.

²⁶ *Ibidem*, s. 36.

²⁷ B. Arditì, *Politics on the edges of liberalism. Difference, populism, revolution, agitation*, Edinburgh 2007, s. 61.

²⁸ *Ibidem*.

innym”²⁹. Wdrożenie zasady reprezentacji wygasza wolę ludu, bowiem „z chwilą, gdy lud wprowadza u siebie przedstawicieli, przestaje być wolny, przestaje istnieć”³⁰. Populizm, idąc za tokiem rozumienia charakterystycznym dla filozofii politycznej Rousseau, wskazuje na paradoks, że formalnie rządzący suweren (lud) po wyborach staje się przedmiotem rządzenia. „Za sprawą instytucji reprezentacji rządzący lud staje się więc rządzonymi ludźmi; pojęcie obywatela tylko ukrywa ten paradoks”³¹.

Pomimo że wyciągnięcie wszystkich teoretycznych konsekwencji wynikających z krytyki zasady reprezentacji niemal nigdy nie odbywa się we współczesnym populizmie wprost, gdyż musiałoby prowadzić do zanegowania obecnej demokracji przedstawicielskiej, to u jego podstaw leży głęboka nieufność wobec zasady reprezentacji, zakorzeniona w sposobie myślenia podobnym do tego, jaki proponował Rousseau. Benjamin Arditi charakteryzuje relację pomiędzy demokracją liberalną a populizmem jako relację napięcia i pozostawania pod wzajemnym wpływem, co prowadzi do przekształcania się praktyki demokratycznej (w tym praktyki reprezentacji) pod wpływem naporu populizmu oraz krystalizowania się krytyki populistycznej ze względu na oddziaływanie przedstawicieli paradygmatu liberalno-demokratycznego³². Populizm proponuje zatem zwykle rozszerzenie kontroli i weryfikacji przedstawicieli wybranych przez obywateli. Odbywa się to poprzez podkreślenie konieczności bycia pod stałą kontrolą ludu i w łączności z ludem. Obecność ludu jako podmiotu w narracji populistów nie jest ograniczona do momentów wyborczych, ale zwykle jest podkreślana jako pewna stała. Uwypuklona zostaje także bezpośredniość relacji między ludem oraz ruchem populistycznym lub też jego przywódcą. Silny, charyzmatyczny przywódca, charakterystyczny dla ruchów populistycznych, jest symbolicznym uosobieniem idealnego „powiernika” ludu, z którym łatwiej utrzymać silną, transparentną i na pozór bardziej bezpośrednią relację niż z reprezentacją partyjną w parlamencie.

Dla zobrazowania populistycznej perspektywy dotyczącej reprezentacji demokratycznej warto posłużyć się rozróżnieniem na reprezentację oddolną i odgórną występującą we współczesnych demokracjach w różnych proporcjach. Reprezentacja odgórną oznacza, że reprezentanci polityczni przedstawiają w procesie reprezentacji wypracowane koncepcje,

²⁹ M. Brito Vieira, D. Runciman, *Reprezentacja*, Warszawa 2011, s. 47.

³⁰ J.J. Rousseau, *Umowa społeczna*, Warszawa 1966, s. 115.

³¹ A. Waśkiewicz, *Jak bardzo demokratyczna może być władza przedstawicielska? Deliberacja, reprezentacja grupowa i paradoksy idei reprezentacji*, „Studia Socjologiczno-Polityczne. Seria Nowa”, 2014, nr 1, s. 14.

³² B. Arditi, *op.cit.*, s. 60–61.

które miałyby służyć interesom obywateli, oczekując w procesie wyborczym ich akceptacji. W ramach reprezentacji oddolnej zadaniem reprezentantów jest jak najlepsze przełożenie poglądów obywateli na politykę rządu, zaś główną miarą jakości reprezentacji jest ich responsywność w tym zakresie³³. W tym kontekście populistyczne rozumienie reprezentacji w założeniach pokrywa się całkowicie z jej ujęciem oddolnym, gdyż reprezentacja odgórna jest dla populistów jednoznacznym przejawem elitaryzmu, w zbyt dużym stopniu wykluczającym lud z demokratycznych procesów decyzyjnych³⁴.

Populizm nie akceptuje swoistego dwupoziomowego pola gry, z którego jedno jest przeznaczone dla reprezentowanych, a drugie dla tych, którzy działają jako ich przedstawiciele, oraz pewnej wyrwy pomiędzy tymi obszarami, która zapobiega, aby reprezentacja nie zamieniła się w bezpośrednią samorządność³⁵. Współczesne demokratyczne rozumienie reprezentacji zakłada pewną ambiwalencję, jeśli chodzi o ideę bezkompromisowego podążania przez reprezentantów za wolą ludu. Jak wskazuje Pitkin, nie powinna być ona w rozumieniu dosłownym realizowana, lecz „reaktualizowana”, przetwarzana w okresach między wyborami w ramach dynamicznej relacji lud – reprezentanci³⁶. Pitkin w swojej klasycznej pracy wskazuje, że jeśli chcemy wyjść poza czysto formalistyczno-prawne rozumienie pojęcia reprezentacji demokratycznej, to musimy uznać, że „reprezentowanie oznacza działanie w interesie reprezentowanych, w sposób im odpowiadający”³⁷. Powinno się to odbywać w sposób, który nie neguje odrębności obu stron. To reprezentant „musi być tym, który działa”, zaś reprezentowany winien być „zdolny do niezależnego działania i osądu”, a nie podlegać opiece reprezentanta³⁸. Pomimo że może w tym przypadku dojść do potencjalnego konfliktu, zadaniem reprezentantów powinno być utrzymywanie łączności z obywatelami pozwalającej wyjaśniać potencjalne niezgodności w interpretacji interesów reprezentowanych. Choć w praktyce demokratycznej wygląda to często inaczej, to „niedoskonałe instytucjonalne ucieleśnienie” idei reprezentacji nie musi przesądzać, iż właśnie takie jej rozumienie (a nie np. rozumienie populistyczne) nie może definiować jej istoty³⁹.

³³ R.B. Andeweg, *Beyond representativeness? Trends in political representation*, „European Review”, 2003, vol. 11, no. 2, s. 152.

³⁴ *Ibidem*, s. 154–158.

³⁵ B. Ardit, *op.cit.*, s. 63.

³⁶ *Ibidem*, s. 64.

³⁷ H. Pitkin, *The Concept of Representation*, Berkeley–Los Angeles–London 1972, s. 209.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ *Ibidem*, s. 237.

Pitkin wskazuje także, że w demokratycznej idei reprezentacji kluczowe jest uobecnianie czegoś, co jest jednak nieobecne⁴⁰, gdyż trudno mówić o jednoznacznie wyeksplikowanej woli ludu jako całości, a jej interpretowanie przez reprezentantów stanowi jednocześnie jej kreowanie.

Także w ujęciu Urbinati populistyczne podkreślanie prymatu ideału ludowładztwa łączy się z praktyczną niechęcią do istniejących instytucji demokratycznych, zwłaszcza tych, które są „ciałami pośredniczącymi” pomiędzy reprezentantami oraz wyborcami⁴¹. Urbinati za główne obiekty kontestacji populistów uznaje w tym przypadku tradycyjne media i partie polityczne⁴². W optyce populistycznej w ramach współczesnego projektu demokratycznego to właśnie te instancje, stojące pomiędzy ludem i jego reprezentantami, wpływają na bezpośredniość tej relacji. Urbinati w swojej teorii demokracji wprost wskazuje, że ustrój ten wyróżnia się diarchiczną strukturą, będąc jednocześnie systemem politycznym (ustanawiającym prawa i nakazującym posłuszeństwo) i formą działania politycznego obywateli, na które składa się formowanie opinii oraz uzewnętrznianie ich w społeczeństwie. Te dwa aspekty są od siebie zależne, będąc związanymi właśnie przez instytucję reprezentacji, stanowiącą główny sposób artykulacji opinii społecznych. „Ciała pośredniczące” – media i partie polityczne – zapewniały dotąd wpływ reprezentantów na formowanie opinii obywateli i manifestowanie ich w społeczeństwie (poprzez partie polityczne). Zdaniem Urbinati projekt liberalnej demokracji nie polega na dominacji ludu, lecz równowadze zapewnianej przez opisywane instytucje⁴³.

Populistyczne rozumienie reprezentacji w sferze teorii ma wzmocnić władzę ludu w stosunku do elit demokratycznych. Nie służy ono jednak rozszerzeniu autonomii politycznej ludu w klasycznym rozumieniu demokratycznym. Nie oznacza zwrócenia się ku bezpośredniej władzy obywateli, poszerzenia pozytywnej władzy podejmowania decyzji i rozwoju samorządności, lecz rozszerzenie negatywnego aspektu ich władzy, tj. funkcji kontrolująco-monitorujących, polegających na utrzymywaniu reprezentantów pod nieustającą presją⁴⁴. Oglądanie i osądzanie staje się w tym przypadku ważniejsze niż głosowanie i podejmowanie decyzji⁴⁵. Towarzyszy temu także deklaratywna populistyczna afirmacja przejrzystości. Dyskredytowanie „ciał pośredniczących” pomiędzy ludem i re-

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ N. Urbinati, *A Revolt against Intermediary Bodies*, „Constellations”, 2015, vol. 22, no. 4, s. 484.

⁴² *Ibidem*, s. 478.

⁴³ *Ibidem*, s. 484.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 478.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 483.

prezentantami w imię transparentności stanowi raczej przeszkodę w mediacjach i zawieraniu kompromisów przez partie polityczne. Praktyki te są zaś zwykle przedstawiane przez populistów jako „dwulicowość”, „hipokryzja”, „nieszczerłość” związana z modusem działania tradycyjnych, wielkich partii politycznych⁴⁶. W tym sensie populizm jest tylko deklaratywnie „polityczny” w demokratyczno-liberalnym rozumieniu tego słowa⁴⁷.

Podobną rolę w populistycznej krytyce reprezentacji odgrywają instytucje ponadnarodowe, polityczne i gospodarcze. Zdaniem populistów osłabiają rządy narodowe, charakteryzują się ograniczoną transparentnością podejmowania decyzji oraz rozmywaniem jasnej odpowiedzialności demokratycznie wybranych przedstawicieli z uwagi na wnoszoną przez nie wielopoziomowość zarządzania. „Kradną suwerenność” reprezentantów ludu w państwach narodowych, jednocześnie nie będąc częścią wspólnoty narodowej (jeszcze łatwiej niż w przypadku mediów przypisać można więc im reprezentowanie „innego”)⁴⁸. Z podobnych powodów krytyce populistycznej podlegają różne mechanizmy ustrojowe zapewniające instytucjonalną równowagę, zaś w retoryce populistycznej głównie osłabiające władzę reprezentantów ludu podlegających demokratycznej kontroli. W tym przypadku także niefrasobliwe podejście do norm prawnych oraz ataki na władzę sądowniczą wynikają z krytyki współczesnej praktyki reprezentacji demokratycznej, ograniczanej mechanizmami zapewniającymi kontrolę władz⁴⁹.

Zakończenie

Na podstawie przedstawionych w artykule wstępnych rozważań należy stwierdzić, że rozumienie populizmu jako przede wszystkim krytyki demokratyczno-liberalnego rozumienia idei i praktyki reprezentacji pozwala lepiej zoperacjonalizować i podkreślić kluczową cechę ruchów populistycznych, tj. szeroko rozumianą krytykę elit. Krytyka ta może być formułowana ze szczególnym podkreśleniem wyobcowania elit z ludu i skupienia na własnych interesach, osłabienia demokratycznych elit narodowych przez instytucje i ciała pośredniczące (lokalne i globalne), jak i zmywy elit lokalnych z globalnymi. Ponadto w działaniach politycznych może ona koncentrować się na krytykowaniu lub zwalczaniu różnych ciał pośredniczących i instytucji tworzących wraz z klasą poli-

⁴⁶ *Ibidem*, s. 484.

⁴⁷ D. Vittori, *Is Populism...*, s. 1.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 1–3.

⁴⁹ B. Arditì, *op.cit.*, s. 72.

tyczną oligarchiczną elitę, wyobcowaną i niewrażliwą na potrzeby ludu, ograniczających władzę wybranych demokratycznie reprezentantów (a więc tym samym stojących na drodze do realizacji zasady suwerenności ludu) lub komplikujących strukturalnie podejmowanie decyzji, a więc jednocześnie rozmywających odpowiedzialność polityczną. Populistyczna krytyka idei reprezentacji odzwierciedla zatem różne oblicza ruchów populistycznych, jednocześnie stanowiąc element je łączący i świadczący o ich wspólnej tożsamości. Wyraża się ona w chęci odnowienia lub zbudowania silnej i autentycznej relacji pomiędzy ludem i jego reprezentantem lub reprezentantami. Populizm rozumiany w ten sposób nie ma charakteru zbyt ogólnego, prowadzącego do rozmycia tego pojęcia, a jednocześnie zbyt szczegółowego, wykluczającego z grona populistów niektóre siły polityczne na podstawie arbitralnie przyjętych kryteriów.

Zwrócenie uwagi na koncepcję populizmu jako krytyki idei reprezentacji w odróżnieniu od innych jego ujęć domaga się, rzecz jasna, dalszych studiów, które można ująć w ramy kilku potencjalnie obiecujących kierunków badawczych. Poniżej zwrócona zostanie uwaga na dwa z nich. Po pierwsze, może prowadzić do bardziej precyzyjnego wyodrębnienia różnych odmian populizmu np. w zależności od tego, na jaki aspekt ograniczania suwerenności ludu przez instytucje dany populizm kładzie największy nacisk. Ujmowanie populizmu jako wizji reprezentacji politycznej w kontrze do obecnej demokratycznej praktyki reprezentacji może pozwolić wyraźniej uwypuklić różnice pomiędzy różnymi populizmami w zależności od tego, czy kładą większy nacisk na działania elit, mające prowadzić do subiektywnej deprymacji ekonomicznej, czy też symbolicznego wykluczenia osób przywiązanych do tradycyjnych tożsamości⁵⁰. Skupienie się w ramach analizy narracji populistycznych na krytyce elit, niewypełniających według nich w sposób właściwy funkcji reprezentacji politycznej i próba odpowiedzi na pytanie, dlaczego i w jaki sposób funkcja ta nie jest wypełniana właściwie, może pozwolić lepiej zdiagnozować zróżnicowanie w ramach samego populizmu. Po drugie, zwrócenie większej uwagi na znaczenie krytyki instytucji pośredniczących w myśleniu populistycznym może pozwolić na bardziej precyzyjne odróżnienie populistycznej polityki od polityki używającej narzędzi populizmu w zależności od tego, czy atak na przynajmniej niektóre ze wspomnianych instytucji ma charakter retoryczny i ograniczający się do kampanii wyborczych, czy też jest realnie podejmowany po objęciu władzy. Także próba rozróżnienia, które instytucje pośredniczące i za co są krytykowane oraz wobec których podejmowane są realne działania polityczne, może pozwolić stworzyć bardziej precyzyjne typologie myślenia populistycznego.

⁵⁰ Por. R. Eatwell, M. Goodwin, *op.cit.*

Bibliografia

- Abts K., Rummens S., *Populism versus Democracy*, „Political Studies”, 2007, vol. 55, DOI: 10.1111/j.1467-9248.2007.00657.x.
- Adam R., *A populist momentum in the EU?*, „On-line Journal Modelling the New Europe”, 2017, nr 23, DOI: 10.24193/OJMNE.2017.23.02.
- Andeweg R.B., *Beyond representativeness? Trends in political representation*, „European Review”, 2003, vol. 11, no. 2.
- Arditi B., *Politics on the edges of liberalism. Difference, populism, revolution, agitation*, Edinburgh 2007.
- Aslanidis P., *Is Populism an Ideology? A Refutation and a New Perspective*, „Political Studies”, 2015, nr 64, DOI: 10.1111/1467-9248.12224.
- Brito Vieira M., Runciman D., *Reprezentacja*, Warszawa 2011.
- Eatwell R., Goodwin M., *Narodowy populizm. Zamach na liberalną demokrację*, Katowice 2020.
- Freeden M., *After the Brexit referendum: revisiting populism as an ideology*, „Journal of Political Ideologies”, 2017, vol. 22, no. 1, DOI: 10.1080/13569317.2016.1260813.
- Freeden M., *Ideologies and Political Theory: A Conceptual Approach*, Oxford 1996.
- Freeden M., *Is Nationalism a Distinct Ideology?*, „Political Studies”, 1998, XLVI, DOI: 10.1111/1467-9248.00165.
- Gidron N., Bonikowski B., *Varieties of Populism: Literature Review and Research Agenda*, Cambridge 2013.
- Laclau E., *Emancypacje*, Wrocław 2004.
- Laclau E., *Rozum populistyczny*, Wrocław 2009.
- Laclau E., Mouffe C., *Hegemonia i socjalistyczna strategia. Przyczynek do projektu radykalnej polityki demokratycznej*, Wrocław 2007.
- McGiffen S., *'Populism': an empty signifier used to discredit the movement for social change*, „The Journal of International Relations, Peace Studies and Development”, 2019, vol. 5, iss. 1.
- Mény Y., Surel Y., *Zasadnicza dwuznaczność populizmu [w:] Demokracja w obliczu populizmu*, red. Y. Mény, Y. Surel, Warszawa 2007.
- Mouffe C., *W obronie lewicowego populizmu*, Warszawa 2020.
- Mudde C., *Populistyczny Zeitgeist [w:] Populizm*, red. O. Wysocka, Warszawa 2010.
- Mudde C., Rovira Kaltwasser C., *Populism [w:] The Oxford Handbook of Political Ideologies*, red. M. Freeden, L.T. Sargent, M. Stears, Oxford 2013.
- Pappas T.S., *Modern populism: Research Advances, Conceptual and Methodological Pitfalls and the Minimal Definition*, Oxford Research Encyclopedias, Politics, <https://oxfordre.com> (25.05.2023), DOI: 10.1093/acrefore/9780190228637.013.17.
- Pitkin H., *The Concept of Representation*, Berkeley–Los Angeles–London 1972.
- Stanley B., *The thin ideology of populism*, „Journal of Political Ideologies”, 2008, nr 13, DOI: 10.1080/13569310701822289.
- Rousseau J.J., *Umowa społeczna*, Warszawa 1966.
- Thomassen L., *Representing the People: Laclau as a Theorist of Representation*, „New Political Science”, 2019, DOI: 10.1080/07393148.2019.1596687.
- Urbinati N., *A Revolt against Intermediary Bodies*, „Constellations”, 2015, vol. 22, no. 4, DOI: 10.1111/1467-8675.12188.
- Urbinati N., *Democracy Disfigured. Opinion, Truth, And The People*, Cambridge–London 2014.

- Vergara C., *Populism as Plebeian Politics: Inequality, Domination, and Popular Empowerment*, „The Journal of Political Philosophy”, 2019, DOI: 10.1111/jopp.12203.
- Vittori D., *Is Populism Changing the Political Representation of Western Democracies?*, „Journal of Political Sciences & Public Affairs”, 2015, 3:1, DOI: 10.4172/2332-0761.1000140.
- Wańkiewicz A., *Jak bardzo demokratyczna może być władza przedstawicielska? Deliberacja, reprezentacja grupowa i paradoksy idei reprezentacji*, „Studia Socjologiczno-Polityczne. Seria Nowa”, 2014, nr 1.

Populism as a critique of the idea and practice of contemporary political representation. Prolegomena

Abstract

The paper is an attempt to present populism primarily as a concept of political representation. The starting point is an attempt to compare the proposed interpretation of populism with others that classify this phenomenon as i.e. ideology or (political) discourse. It is pointed out that the concept of populism as a type of political representation allows to describe this phenomenon in a precise way and not reduce its internal diversity. However, presenting populism as one of the form of political representation serves, above all, to show in a more complete and nuanced way the critical dimension of populism aimed primarily at contemporary democracies and especially at the liberal-democratic understanding of the principle of democratic representation.

Keywords: political representation, populism, representative democracy